



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 4 sierpnia 2017 r.

Pozycja 148

POSTANOWIENIE z dnia 30 czerwca 2017 r. Sygn. akt Ts 167/16

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Piotr Tuleja – przewodniczący i sprawozdawca
Sławomira Wronkowska-Jaśkiewicz
Piotr Pszczółkowski,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 listopada 2016 r. o odmowie nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej Sp. z o.o.,

p o s t a n a w i a:

nie uwzględnić zażalenia.

UZASADNIENIE

1. W sporządzonej przez adwokata i wniesionej do Trybunału Konstytucyjnego 9 sierpnia 2016 r. (data prezentaty) skardze konstytucyjnej Sp. z o.o. (dalej: skarżąca) zarzuciła niezgodność: po pierwsze – art. 14 ust. 1-4 ustawy z dnia 20 stycznia 2005 r. o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz. U. Nr 25, poz. 202, ze zm.; dalej: u.r.p.w.e.), w brzmieniu obowiązującym do 9 października 2007 r., z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 84, art. 31 ust. 3 i art. 2 Konstytucji, a także z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji; po drugie – art. 2 ustawy z dnia 29 czerwca 2007 r. o zmianie ustawy o recyklingu pojazdów wycofanych z eksploatacji (Dz. U. Nr 176, poz. 1236; dalej: ustawa z 2007 r.) z art. 64 ust. 1 w związku z art. 2 Konstytucji, a także z art. 64 ust. 1 i 2 w związku z art. 84, art. 217, art. 31 ust. 3 oraz art. 2 Konstytucji.

Zdaniem skarżącej art. 14 ust. 1-4 u.r.p.w.e. (w brzmieniu obowiązującym do 9 października 2007 r.) narusza przywołane przepisy Konstytucji przez to, że „nie różnicuje przy wymiarze kary administracyjnej sytuacji podmiotów zobowiązanych do tworzenia sieci z uwagi na stopień dokonanego pokrycia siecią [zbierania pojazdów] terytorium kraju”. Z kolei art. 2 ustawy z 2007 r. jest niezgodny z przywołanymi wzorcami kontroli, gdyż „nie ma zastosowania do określenia wysokości zobowiązania z tytułu opłaty za brak sieci zbierania pojazdów w 2006 r. w odniesieniu do wprowadzającego pojazd, który obliczył i dokonał wpłaty opłaty za brak sieci w 2006 r. na podstawie art. 15 ust. 1 oraz art. 16 ust. 2 [u.r.p.w.e.] (...), przed wejściem w życie przepisów [ustawy z 2007 r.] (...) i który złożył wniosek o stwierdzenie i zwrot nadpłaty w opłacie za brak sieci w 2006 r., po wejściu w życie [ustawy z 2007 r.] (...) i wobec którego została wydana przez Głównego Inspektora Ochrony Środo-

wiska (...) decyzja w przedmiocie nadpłaty, w czasie obowiązywania art. 14 [u.r.p.w.e.] w brzmieniu nadanym [ustawą z 2007 r.] (...)”.

2. Postanowieniem z 21 listopada 2016 r. Trybunał Konstytucyjny – na podstawie art. 37 ust. 3 w związku z art. 50 ustawy z dnia 22 lipca 2016 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1157; dalej: ustawa o TK z 2016 r.) – odmówił nadania dalszego biegu skardze z powodu oczywistej bezzasadności sformułowanych w niej zarzutów.

Trybunał stwierdził, że choć w skardze konstytucyjnej została spełniona powinność wskazania wzorca kontroli przewidującego konstytucyjne prawa podmiotowe (art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji – powiązany w różnych ujęciach z art. 2, art. 84, art. 31 ust. 3, 32 ust. 1 i 2 oraz art. 217 Konstytucji), to nie można mówić o zrealizowaniu obowiązku wyjaśnienia sposobu naruszenia tych praw przez skarżącą. Nie można uznać za takie wyjaśnienie wskazania, że – z jednej strony – nałożenie na skarżącą (i inne podmioty gospodarcze prowadzące sprzedaż samochodów) obowiązku zapewnienia sieci zbierania pojazdów, a z drugiej – brak możliwości skorzystania przez skarżącą z mechanizmu miarkowania opłaty z tytułu braku sieci zbierania pojazdów (art. 14 ust. 1 i 5-6 u.r.p.w.e. w brzmieniu nadanym przez art. 1 ustawy z 2007 r.) za 2006 r. – w przeciwieństwie do 2007 r. (art. 2 ustawy z 2007 r.) oraz lat następnych – prowadzi do naruszenia istoty prawa własności. Tym bardziej, że ustawodawca w ustawie z 2007 r. nie dokonał – z mocą wsteczną – żadnego rozróżnienia podmiotowego lub przedmiotowego w zakresie naliczania opłaty za 2006 r., które mogłoby przełożyć się w sposób dyskryminujący na pozycję skarżącej w stosunku do innych podmiotów objętych regulacją u.r.p.w.e. Należy w tym miejscu przypomnieć też, że Konstytucja nie wyraża publicznego prawa podmiotowego do sprawiedliwego obciążania obowiązkiem podatkowym rozumianego jako prawo do korzystania z ulg i zwolnień podatkowych (por. postanowienie TK z 29 stycznia 2014 r., SK 9/12, OTK ZU nr 1/A/2014, poz. 8), do których należy zaliczyć regulacje art. 14 ust. 1 i 5-6 u.r.p.w.e. (w brzmieniu obowiązującym) czy art. 2 ustawy z 2007 r., uzależniające wysokość opłaty z tytułu braku sieci zbierania pojazdów od procentowego objęcia przez tę sieć terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Trybunał bierze też pod uwagę, że swoboda władzy ustawodawczej jest ograniczona zasadami i przepisami konstytucyjnymi. Jednak domniemanie powinno przemawiać na rzecz zgodności rozstrzygnięć ustawowych z Konstytucją, zaś jego obalenie wymaga bezspornego wykazania sprzeczności zachodzącej między ustawą a Konstytucją (zob. np. wyrok TK z 9 listopada 2010 r., SK 10/08, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 99).

W ocenie Trybunału skarżąca nie uprawdopodobniła zarzutu niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji (ujmowanym samodzielnie, jak i z pozostałymi „wzorcami związkowymi” powołanymi w skardze).

Trybunał zwrócił również uwagę na to, że przywołana w uzasadnieniu skargi konstytucyjnej uchwała składu siedmiu sędziów NSA z 19 października 2015 r. w sprawie I OPS 1/15 (ONSAiWSA 2016, nr 1, poz. 1) świadczy raczej o wadliwej wykładni zaskarżonych w niniejszej sprawie przepisów (ich nadinterpretacji przez skład powiększony NSA), aniżeli o ich niekonstytucyjności. Trybunał podkreślił, że w jego kognicji nie leży ocena aktów stosowania prawa, nawet jeżeli same w sobie byłyby sprzeczne z odpowiednimi postanowieniami Konstytucji, co wynika wprost z art. 188 ustawy zasadniczej.

Ponadto Trybunał zauważył, że zaskarżone w niniejszej sprawie przepisy były już przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego, który w wyroku z 9 lipca 2012 r. w sprawie P 8/10 (OTK ZU nr 7/A/2012, poz. 75) orzekł, iż art. 14 ust. 1-4 u.r.p.w.e. (w brzmieniu obowiązującym do dnia wejścia w życie ustawy z 2007 r.) w zakresie, w jakim nie różnicuje wysokości opłaty za brak sieci z uwagi na stopień pokrycia siecią terytorium kraju, jest zgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą adekwatności (proporcjonalności) rozwiązań ustawodawczych do zakładanego celu regulacji, a art. 2 ustawy z 2007 r. w zakre-

się, w jakim nakazuje stosować do obliczania opłaty za brak sieci w 2006 r. art. 14 ust. 1-4 u.r.p.w.e. (w pierwotnym brzmieniu), jest zgodny z wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadą adekwatności (proporcjonalności) rozwiązań ustawodawczych do zakładanego celu regulacji.

Odpis postanowienia Trybunału został doręczony pełnomocnikowi skarżącej 28 listopada 2016 r.

3. We wniesionym do Trybunału Konstytucyjnego 1 grudnia 2016 r. (data prezentaty) zażaleniu, sporządzonym przez adwokata, skarżąca zaskarżyła postanowienie z 21 listopada 2016 r. w całości, wnosząc o „skierowanie sprawy do rozpoznania na rozprawie”.

Zdaniem skarżącej „zagadnienia prawne objęte skargą konstytucyjną mają charakter bezwzględnie kwalifikujący je do rozpoznania, a sprawa nią objęta wskazuje na rzeczywiste naruszenie prawa i wolności skarżącej wskutek zastosowania przepisów ustawy sprzecznych z Konstytucją”. W uzasadnieniu zażalenia skarżąca odniosła się do stwierdzonych podstaw odmowy, wskazując że kwestionowane regulacje – w świetle wykładni wynikającej z uchwały w sprawie II OPS 1/15 – prowadzą do nierównego traktowania podmiotów, które uiszczyły w przepisany termin opłatę za brak sieci zbierania pojazdów w 2006 r., oraz tych, które zaniechały tego obowiązku i wobec których odpowiednie postępowania zostały wszczęte po wejściu w życie ustawy z 2007 r.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Na podstawie art. 9 ust. 1 ustawy z dnia 13 grudnia 2016 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym oraz ustawę o statusie sędziów Trybunału Konstytucyjnego (Dz. U. poz. 2074) do postępowań przed Trybunałem wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 2072; dalej: ustawa o TK) stosuje się przepisy tej ustawy. Skoro postępowanie zainicjowane rozpatrywaną skargą nie zostało zakończone przed 3 stycznia 2017 r., tj. dniem wejścia w życie ustawy o TK, to zarówno wstępne, jak i merytoryczne rozpoznanie tej skargi określają przepisy ustawy o TK.

2. Zgodnie z art. 61 ust. 5 ustawy o TK (poprzednio: art. 37 ust. 4 w związku z art. 50 ustawy o TK z 2016 r.) skarżącemu przysługuje prawo wniesienia zażalenia na postanowienie Trybunału Konstytucyjnego o odmowie nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu. Trybunał, w składzie trzech sędziów, rozpatruje zażalenie na posiedzeniu niejawnym (art. 37 ust. 1 pkt 3 lit. c w związku z art. 61 ust. 7 ustawy o TK; poprzednio: art. 26 ust. 1 pkt 3 lit. b w związku z art. 37 ust. 6 i 7 w związku z art. 50 ustawy o TK z 2016 r.).

3. Zdaniem skarżącej Trybunał błędnie zrekonstruował treść art. 2 ustawy z 2007 r., gdyż pominął wykładnię tego przepisu dokonaną przez powiększony skład Naczelnego Sądu Administracyjnego.

Odnosząc się do powyższego zarzutu, Trybunał zauważa, że norma intertemporalna zawarta w art. 2 ustawy z 2007 r. została wprowadzona w celu wyeliminowania ewentualnych wątpliwości, czy mimo wejścia w życie nowych przepisów przed powstaniem na dzień 31 grudnia 2007 r. obowiązku samonaliczenia i wniesienia opłaty za 2007 r. powinny one znaleźć zastosowanie także do opłaty za brak sieci za 2007 r., skoro nowa ustawa nie obowiązywała przez przeważającą część tego roku. Ustawodawca nie odniósł się jednak do kwestii zastosowania nowych przepisów do 2006 r., aby nie doprowadzać do zwrotu opłat już wniesionych. Zamierzeniem ustawodawcy było zatem wyłącznie określenie zasad postępowania w odniesieniu do sytuacji, w której podmiot wprowadzający pojazd samodzielnie dokonał

obliczenia opłaty za brak sieci i opłatę taką uiścił za 2006 r. W związku z powyższym nie będzie ponownego obliczania wysokości tych opłat według nowych zasad. Ustawodawca nie uregulował natomiast w art. 2 ustawy z 2007 r. sytuacji, gdy podmiot wprowadzający pojazd nie dokonał samodzielnego obliczenia wysokości opłaty za brak sieci, zaś organ administracji nie wydał ostatecznej decyzji o naliczeniu opłaty przed wejściem w życie ustawy z 2007 r.

W uchwale składu siedmiu sędziów z 15 października 2015 r. (sygn. akt II OPS 1/15) – wskutek tak ukształtowanego stanu normatywnego – Naczelny Sąd Administracyjny stanął na stanowisku, że art. 14 u.r.p.w.e. (w brzmieniu obowiązującym po wejściu w życie ustawy z 2007 r.) ma zastosowanie do określania wysokości zobowiązania z tytułu opłaty za brak sieci zbierania pojazdów w 2006 r., jeżeli wprowadzający pojazd nie dokonał wpłaty opłaty za brak sieci zbierania pojazdów w 2006 r. i postępowanie w sprawie określenia wysokości zobowiązania z tytułu tej opłaty zostało wszczęte po wejściu w życie powołanej ustawy z 2007 r.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Konstytucyjnego, przedmiotu kontroli konstytucyjności nie może stanowić ani ostateczne rozstrzygnięcie sądu lub organu administracji, ani, tym bardziej, prawidłowość zastosowania kwestionowanego skargą przepisu przez sąd lub organ, ani też prawidłowość jego wykładni dokonanej przez sąd orzekający. Naruszenie praw lub wolności konstytucyjnych, których ochrony domaga się pociągający skargę konstytucyjną, powinno być bowiem wynikiem niekonstytucyjnego brzmienia kwestionowanej regulacji, a nie jej nieprawidłowego, zdaniem podmiotu wnoszącego skargę konstytucyjną, zastosowania przez organy orzekające w jego sprawie (zob. np. postanowienie TK z 24 listopada 2010 r., Ts 52/09, OTK ZU nr 1/B/2011, poz. 31). Podkreślić jednocześnie należy, iż w dotychczasowym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego ukształtowany został również pogląd, że jeżeli utrwalona i konsekwentna praktyka stosowania prawa w sposób bezsporny ustaliła wykładnię danego przepisu prawnego, a jednocześnie przyjęta interpretacja nie jest kwestionowana przez przedstawicieli doktryny, to przedmiotem kontroli konstytucyjności jest norma prawna dekodowana z danego przepisu zgodnie z ustaloną praktyką (tak: postanowienie TK z 19 lipca 2005 r., SK 37/04, OTK ZU nr 7/A/2005, poz. 87 i powołane tam orzeczenia). Ponadto, jak wskazał Trybunał Konstytucyjny, „stałość” i powszechność praktyki sądowej może nadawać kwestionowanemu unormowaniu w sposób stały i powszechny określone znaczenie, podlegające następnie kontroli konstytucyjności. Stałość i powszechność praktyki, wynikającej z odczytywania przepisów w sposób niekonstytucyjny, powoduje bowiem nadanie samym przepisom trwałego i niekonstytucyjnego znaczenia. Ujawnienie zależności pomiędzy sferą stanowienia i stosowania prawa wymaga jednakże każdorazowo stwierdzenia, czy w istocie rzeczy mamy do czynienia z taką właśnie powtarzalną i powszechną metodą wykładni o kreślonego przepisu (zob. wyrok TK z 24 czerwca 2008 r., SK 16/06, OTK ZU nr 5/A/2008, poz. 85).

Stosownie zaś do art. 269 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r. poz. 718, ze zm.) uchwały składów powiększonych NSA są wiążące dla sądów administracyjnych, co oznacza, że w niniejszej sprawie – wbrew stanowisku Trybunału zajętemu w zaskarżonym postanowieniu – można uznać, iż skarżąca zakwestionowała przepis aktu normatywnego w określonym (jednolitym) znaczeniu wynikającym z orzecznictwa. Okoliczność ta nie może jednakże stanowić podstawy do uwzględnienia zażalenia i przekazania skargi do rozpoznania merytorycznego, gdyż byłoby ono niedopuszczalne z powodów, o których mowa w kolejnych punktach niniejszego uzasadnienia (por. postanowienie TK z 31 grudnia 2012 r., Ts 291/09, OTK ZU nr 6/B/2012, poz. 485).

4. Skarżąca zarzuciła Trybunałowi, że w zaskarżonym postanowieniu błędnie uznał, iż: sformułowane w skardze konstytucyjnej zarzuty są oczywiście bezzasadne; skarżąca nie

zrealizowała obowiązek wyjaśnienia sposobu naruszenia przez art. 14 ust. 1-4 u.r.p.w.e. (w brzmieniu obowiązującym do 9 października 2007 r.) oraz art. 2 ustawy z 2007 r. praw podmiotowych wywodzonych przez nią z przywołanych wzorców konstytucyjnych; skarżąca nie uprawdopodobniła zarzutu niezgodności zakwestionowanych przepisów z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji (ujmowanego zarówno samodzielnie, jak i z pozostałymi „wzorcami związkowym”) i nie przedstawiła przekonujących argumentów na poparcie sformułowanych w skardze zarzutów.

W niniejszej sprawie skarżąca – choć wskazała wzorzec kontroli, z którego można wywieść konstytucyjne prawa podmiotowe jednostki (art. 64 ust. 1 i 2 ustawy zasadniczej, z którym powiązała także inne przepisy konstytucyjne) – to jednak, jak trafnie stwierdził Trybunał w zaskarżonym postanowieniu, nie uprawdopodobniła zasadności sformułowanych zarzutów względem kwestionowanych regulacji. Wskazanie przez skarżącą naruszonych norm konstytucyjnych oraz określenie przez nią sposobu naruszenia tych praw podlega bowiem szczególnym regułom, ponieważ zaskarżone regulacje dotyczą przepisów prawa daninowego, które na gruncie Konstytucji mają swoją własną, odrębną podstawę konstytucyjną, wyraźnie upoważniającą ustawodawcę do stanowienia ograniczeń praw majątkowych. Nałożenie opartego na art. 84 Konstytucji obowiązku ciężarów i świadczeń publicznych, w tym sankcji za naruszenie tego obowiązku, oznacza ingerencję w prawo dysponowania środkami pieniężnymi należącymi do majątku podmiotu obciążonego tymi obowiązkami. W szczególnych wypadkach prowadzić to nawet może do umniejszenia substancji tego majątku. Jednakże fakt ten nie może *per se* być uznany za niezgodną z Konstytucją ingerencję w sferę majątkową jednostki. Przyjęcie tezy, że każde ograniczenie majątkowe dokonane przez nałożenie podatku lub innej daniny publicznej zawsze jest niedopuszczalnym ograniczeniem własności, prowadziłoby do fałszywego wniosku, że każda niekorzystna zmiana w sytuacji majątkowej obywatela powinna być traktowana jako ograniczenie jego własności (zob. wyroki TK z: 30 stycznia 2001 r., K 17/00, OTK ZU nr 1/2001, poz. 4 oraz 30 listopada 2004 r., SK 31/04, OTK ZU nr 10/A/2004, poz. 110).

Trybunał zwracał w swych orzeczeniach uwagę, że „każdy podatek jest ze swej natury pewną ingerencją państwa w sferę praw majątkowych. Obciążenia podatkowe są pod względem aksjologicznym oparte na pojęciu dobra wspólnego, którym jest Rzeczpospolita Polska (art. 1 w związku z art. 82 Konstytucji)” (wyrok z 16 października 2007 r., SK 63/06, OTK ZU nr 9/A/2007, poz. 105). Ustawodawca ma w dziedzinie danin publicznych daleko posuniętą swobodę wyboru między różnymi konstrukcjami normatywnymi, opartą o kryteria i cele polityczne i gospodarcze. Polityka daninowa jest bowiem środkiem realizacji tych określonych celów. Za realizację tej polityki oraz wybór właściwych metod i celów parlament ponosi odpowiedzialność przed społeczeństwem (wyborcami). Trybunał zaznaczał też, że swoboda ustawodawcy jest jeszcze wyraźniejsza w kształtowaniu ulg i zwolnień w daninach publicznych, zwłaszcza gdy chodzi o ich znoszenie lub ograniczenie. Ustawodawca ma również swobodę powiększania obciążeń daninowych jednostek, chyba że zakres tych obciążeń stanie się tak szeroki, iż danina stanie się instrumentem konfiskaty mienia. Swoboda ustawodawcy nie jest więc nieograniczona. Polityka w zakresie danin publicznych nie może naruszać innych wartości i norm konstytucyjnych. Dotyczą one jednak przede wszystkim szczególnie starannego dochowania konstytucyjnych wymogów należytej legislacji. Respektowanie tych wymogów przez ustawodawcę „równoważy” niejako daleko idącą jego swobodę w sferze prawa daninowego. Naruszenie tych wymogów powoduje natomiast, że władztwo państwowe w sferze ciężarów publicznych (podatków i innych danin) nie jest zgodne z Konstytucją, a w konsekwencji stanowi niekonstytucyjne pozbawienie podatnika własności (por. m.in. postanowienie TK z 25 listopada 2009 r., SK 30/07, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 159).

Zgodnie z art. 64 ust. 1 i 2 Konstytucji – odpowiednio – „każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia”, zaś „własność, inne prawa majątk-

kowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej”. Z przytoczonych regulacji (będących „głównymi” wzorcami konstytucyjnymi dla zaskarżonych w niniejszej sprawie przepisów) wynika niewątpliwie prawo do własności oraz równej ochrony praw majątkowych. Należy jednak podkreślić, że zaskarżone przepisy należą do przepisów prawa daninowego, a realizacja obowiązków daninowych wiąże się nieuchronnie – jak wspomniano – z ingerencją w prawa majątkowe. Ingerencja w sferę praw majątkowych jest jedną z zasadniczych cech daniny. Konstytucja, co jest zrozumiałe, ogranicza pełną ochronę praw majątkowych z poszanowaniem zasady równości, o której mowa w art. 64 ust. 2 Konstytucji, w odniesieniu do prawa daninowego, a więc obowiązku ponoszenia przez każdego ustawowo określonych ciężarów i świadczeń publicznych. Stąd nakładanie ciężarów publicznych (w postaci podatków lub innych danin), jeśli nie wiąże się to w szczególności z naruszeniem zasad konstytucyjnych dotyczących sposobu ich wprowadzenia (naruszenie zasad wynikających z art. 2 Konstytucji), nie może być uznawane za nieusprawiedliwioną ingerencję w prawa majątkowe. Dotyczy to w jeszcze większym stopniu przepisów prawa daninowego, określających ulgi i zwolnienia, skoro, jak wspomniano, w tym zakresie swoboda ustawodawcy musi być dostatecznie duża, większa niż w przypadku przepisów określających w sposób „równy” obowiązki daninowe.

Z tych powodów przytoczone na wstępie zarzuty skarżącej nie zasługują na uwzględnienie.

5. Zdaniem skarżącej w zaskarżonym postanowieniu przyjęto błędną ocenę co do nadmiernej dolegliwości obowiązku zapewnienia sieci zbierania pojazdów oraz opłaty za brak tej sieci.

W odniesieniu do tego zarzutu Trybunał stwierdza, że o charakterze instytucji opłaty za brak sieci zbierania pojazdów wypowiedział się już w uzasadnieniu wyroku w sprawie P 8/10. Uznał mianowicie, że ma ona – z jednej strony – charakter podatkowy i redystrybucyjny, z drugiej zaś – „stanowi przejaw oderwanej od winy obiektywnej odpowiedzialności (sankcji) administracyjnej za niewykonanie podstawowego obowiązku w postaci braku utworzenia sieci zbierania pojazdów w sposób określony w ustawie” (zob. szerzej cz. III pkt 4 uzasadnienia tego orzeczenia). Natomiast w zaskarżonym postanowieniu z 21 listopada 2016 r. trafnie wskazano, że do obowiązku wniesienia opłaty z tytułu braku sieci zbierania pojazdów (samonaliczanej lub stwierdzanej w decyzji Głównego Inspektora Ochrony Środowiska), zarówno przed nowelizacją u.r.p.w.e. dokonaną ustawą z 2007 r., jak i po tej nowelizacji, mają zastosowanie m.in. przepisy ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2015 r. poz. 613, ze zm.; dalej: Ordynacja podatkowa) o ulgach w spłacie zobowiązań podatkowych (odpowiednio we wnoszeniu opłaty za brak sieci). Przepisy Ordynacji podatkowej dotyczące ulg podatkowych obowiązują od 1 września 2005 r., zatem mają zastosowanie także do ulg w spłacie zobowiązania z tytułu opłaty za brak sieci za 2006 r. Mający uprawnienia organu podatkowego Główny Inspektor Ochrony Środowiska może więc, na wniosek zobowiązanego, w przypadkach uzasadnionych ważnym interesem podatnika lub interesem publicznym, odroczyć termin płatności zobowiązania lub rozłożyć je na raty, może również umorzyć w całości lub w części zaległości z tytułu opłaty za brak sieci, odsetki za zwłokę lub opłatę prolongacyjną (art. 67a § 1 Ordynacji podatkowej). Co więcej, w pierwotnej wersji art. 14 u.r.p.w.e. wprowadzono dwa mechanizmy miarkowania należnej opłaty za brak sieci, mające zastosowanie także do opłaty za 2006 r., a nawet całkowitego z niej zwolnienia. Wysokość należnej opłaty stanowi nie tylko iloczyn stawki 500,00 zł i liczby pojazdów wprowadzonych na terytorium kraju, ale również ujętej procentowo liczby dni w roku, w których nie zapewniono sieci. W konsekwencji wysokość opłaty może wynosić np. połowę maksymalnej wysokości opłaty należnej za wprowadzenie danej liczby pojazdów, jeśli sieć zapewniono na terytorium kraju przez sześć miesięcy zgodnie z treścią obowiązku z art. 11

ust. 1 u.r.p.w.e. Możliwe jest również całkowite zwolnienie z opłaty, nawet jeśli wprowadzający nie zapewnił sieci przez łączną liczbę dziewięćdziesięciu dni w danym roku, jeżeli brak utworzenia sieci był następstwem sytuacji określonych w ustawie, a kompletną sieć przywrócono w terminie trzech miesięcy od ich ustąpienia. Nie ma przeszkód, by owe dziewięćdziesiąt dni przypadły na 2006 r.

W związku z powyższym przytoczony zarzut skarżącej należało uznać za niezasadny.

6. Skarżąca zarzuciła także Trybunałowi, że bezzasadnie stwierdził, iż kwestionowane przepisy były już przedmiotem jego kontroli w orzeczeniu w sprawie P 8/10, podczas gdy w tamtej oraz niniejszej sprawie powołano inne wzorce kontroli, zaś przywołane orzeczenie zostało wydane przed „ustaleniem nowej treści” art. 2 ustawy z 2007 r. w orzecznictwie sądowoadministracyjnym.

Trybunał nie uwzględnia tego zarzutu. W końcowej części uzasadnienia zaskarżonego postanowienia bowiem przywołano wprawdzie treść sentencji wyroku w sprawie P 8/10, jednakże w żadnej części uzasadnienia rozstrzygnięcie to nie zostało uznane za wywołujące negatywną przesłankę procesową (*ne bis in idem*) w przypadku skarżącej.

Z przedstawionych wyżej powodów – na podstawie art. 61 ust. 8 ustawy o TK – postanowiono jak w sentencji.